

Irak zamawia chińskie uzbrojenie

#Strategia i polityka 5 października 2007

Rząd Iraku zamówił w ChRL uzbrojenie i wyposażenie dla policji warte 100 mln USD. Prezydent Jalal Talabani, który o tym poinformował, stwierdził, że stało się tak, ponieważ Irak nie może liczyć na sprawne dostawy uzbrojenia amerykańskiego.

Policja iracka jest fatalnie wyposażona. Według Talabaniego, cytowanego przez Washington Post, tylko co piąty iracki policjant jest uzbrojony. Patrole często nie są wyposażone w kamizelki kuloodporne i odpowiednio chronione pojazdy, jeżdżąc zwykłymi pick-upami. Powoduje to ogromną frustrację policjantów i ich małą skuteczność.

Analitycy oceniają, że iracka policja cały czas jest silnie infiltrowana przez przedstawicieli podziemia. Dostarczane do tej pory przez Amerykanów uzbrojenie często więc ginie. Według publikowanych niedawno danych, do tej pory zaginęło co najmniej 110 tysięcy karabinków automatycznych i pistoletów. Większość z nich trafiła zapewne w ręce rebeliantów.

Tylko w latach 2004-2005 Amerykanie dostarczyli Irakijczykom 185 tys. kbk AK, pochodzących głównie z Europy Wschodniej, jako część dostaw wartych 2,8 mld USD. Umowy podpisane w 2007 dotyczą uzbrojenia o wartości 1,6 mld USD, negocjowane są kolejne kontrakty na dostawy warte 1,8 mld USD. Amerykanie twierdzą jednak, że możliwości dostarczania przez nich broni strzeleckiej są ograniczone ze względu na własne potrzeby.

Trwają też negocjacje dotyczące dalszego pobytu wojsk amerykańskich w Iraku. Gen. Raymond T. Odierno, dowódca Wielonarodowego Korpusu, poinformował, że wieloletni traktat dotyczący bezpieczeństwa zostanie podpisany w 2008. Według gen. Odierno za 3-5 lat amerykańska obecność wojskowa będzie mogła zostać ograniczona do 25-50 tysięcy żołnierzy. Właśnie jest opracowywany plan wycofywania większości amerykańskich wojsk z Iraku i przekazywania odpowiedzialności za bezpieczeństwo jednostkom irackim. Amerykanie będą wówczas pełnić przede wszystkim rolę doradców.

Policja iracka jest fatalnie wyposażona. Według Talabaniego, cytowanego przez Washington Post, tylko co piąty iracki policjant jest uzbrojony. Patrole często nie są wyposażone w kamizelki kuloodporne i odpowiednio chronione pojazdy, jeżdżąc zwykłymi pick-upami. Powoduje to ogromną frustrację policjantów i ich małą skuteczność.

Analitycy oceniają, że iracka policja cały czas jest silnie infiltrowana przez przedstawicieli podziemia. Dostarczane do tej pory przez Amerykanów uzbrojenie często więc ginie. Według publikowanych niedawno danych, do tej pory zaginęło co najmniej 110 tysięcy karabinków automatycznych i pistoletów. Większość z nich trafiła zapewne w ręce rebeliantów.

Tylko w latach 2004-2005 Amerykanie dostarczyli Irakijczykom 185 tys. kbk AK, pochodzących głównie z Europy Wschodniej, jako część dostaw wartych 2,8 mld USD. Umowy podpisane w 2007 dotyczą uzbrojenia o wartości 1,6 mld USD, negocjowane są kolejne kontrakty na dostawy warte 1,8 mld USD. Amerykanie twierdzą jednak, że możliwości dostarczania przez nich broni strzeleckiej są ograniczone ze względu na własne potrzeby.

Trwają też negocjacje dotyczące dalszego pobytu wojsk amerykańskich w Iraku. Gen. Raymond T. Odierno, dowódca Wielonarodowego Korpusu, poinformował, że wieloletni traktat dotyczący bezpieczeństwa zostanie podpisany w 2008. Według gen. Odierno za 3-5 lat amerykańska obecność wojskowa będzie mogła zostać ograniczona do 25-50 tysięcy żołnierzy. Właśnie jest opracowywany plan wycofywania większości amerykańskich wojsk z Iraku i przekazywania odpowiedzialności za bezpieczeństwo jednostkom irackim. Amerykanie będą wówczas pełnić przede wszystkim rolę doradców.